

Janusz Patyna

Wizja Syberii w pamiętnikach zesłańców 2 połowy XIX wieku. Struktura relacji - podstawowe cechy

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria 6,
76-87

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Janusz Patyna

Wizja Syberii w pamiętnikach zesłańców 2 połowy XIX wieku. Struktura relacji – podstawowe cechy

Dzieje polskich zesłańców od stuleci związane były z historią Syberii. Pierwsi przymusowi kolonizatorzy zauralskich obszarów rekrutowali się spośród Polaków wziętych do niewoli podczas XVI-wiecznych wojen polsko-moskiewskich. Pionierska działalność jeńców polskich kontynuowana była także w latach późniejszych, przede wszystkim w XIX stuleciu, kiedy to syberyjskie szlaki wypełnili uczestnicy powstań narodowych. Deportacje patriotów z terenów zaboru rosyjskiego w głąb rozległych obszarów syberyjskiej ziemi stanowiły nieodłączny element rzeczywistości zniewolonego kraju. Represyjna działalność władz carskich nasilała się zwłaszcza w okresach intensyfikacji dążeń niepodległościowych. Masowe zaludnienie zesłańczych szlaków nastąpiło w drugiej połowie XIX stulecia, w wyniku klęski powstania styczniowego. Ogólna liczba zesłanych wyniosła wówczas około 38 tysięcy, spośród których 20 tysięcy znalazło się na Syberii¹. Konsekwencją niepowodzenia insurekcji 1863 roku stały się deportacje przedstawicieli wszystkich stanów zniewolonego społeczeństwa. W skład zesłańczych partii wchodził członkowie rodów szlacheckich oraz mieszczańskich domów. Stan duchowny reprezentowali kapłani. Spod wiejskich strzech wyruszali do boju, a następnie do niewoli, patriotyczni chłopcy.

Literacki obraz upamiętniający losy ofiar carskiego despotyzmu stanowią dzienniki, pamiętniki i listy byłych wygnańców. Godnym uwagi staje się sposób kreacji terenu zesłania. Na utrwalenie w świadomości społecznej martyrologicznego wizerunku syberyjskiego piekła wpłynęła w znacznej mierze twórczość poetów doby romantyzmu. Tragiczną wizję zawierają również pamiętniki postyczniowych skazańców. W istotny sposób wpływają na jej dopełnienie. Miejsce przymusowego pobytu zyskuje w nich kształt przestrzeni osławianej. Syberyjskie obszary zachwyca-

¹ A. Kuczyński, *Syberia. Cztery lata polskiej diaspory. Antologia historyczno-kulturowa*, Wrocław 1993, s. 93.

ją też niejednokrotnie pięknem surowej przyrody. Wbrew stereotypom w relacjach niektórych faktografów przybiera ona nawet postać rajskiej krainy. Wzmiankowany sposób postrzegania zauralskich bezkresów wypada uzależnić od stopnia wrażliwości na walory syberyjskiej przyrody. Niebagatelną rolę odgrywał także rodzaj odbywanej kary. Dawni katorżnicy podkreślali z reguły negatywne cechy Sybiru, podczas gdy więźniowie skazani na osiedlenie optymistyczne aspekty własnego losu.

W nawiązaniu do tytułu niniejszego artykułu warto nadmienić, iż cechą pamiętników pozostaje dążenie autora do utrwalenia dla potomnych (jak również dla samego siebie) faktów i wydarzeń, których doświadczył i które uznał za godne upamiętnienia. W odróżnieniu od dziennika lub innego dokumentu powstającego „na bieżąco” pamiętnik charakteryzuje się dystansem czasowym, zaistniałym pomiędzy wystąpieniem zdarzenia a momentem jego odnotowania. Jako konsekwencję tej właściwości uznać należy przewagę relacji retrospektywnej nad uterażniejszającą oraz mało kontrolowaną selekcję faktów przywołanych niejednokrotnie z odległej przeszłości. Analizując *Stylę wypowiedzi pamiętnikarskiej*, Regina Lubas-Bartoszyńska za główne wyznaczniki gatunku uznała:

- 1) tożsamość autora z narratorem i głównym bohaterem utworu,
- 2) dystans czasowy w stosunku do wspomnianej rzeczywistości czyli narrację retrospektywną,
- 3) maksymalne ograniczenie fikcji literackiej, operowanie zdaniem fikcjonalnymi (tj. nieweryfikowalnymi w tej tylko mierze, jaką wyznacza ludzka kondycja, warunkująca ograniczoność wiedzy autora i jego omylność) [...],
- 4) skoncentrowanie uwagi narratora na świecie zewnętrznym wobec niego, na warstwie przedmiotowej relacji, w mniejszym stopniu na świecie podmiotowym².

Relacje zesłańców z drugiej połowy XIX wieku nie respektują jednak w pełni założeń gatunku pamiętnikarskiego. Łączą w swej strukturze cechy pamiętników, „podróży” oraz opisów. Czynnikiem sugerującym wybór dominującej formy okazywała się być treść reminiscencji. Kwestię martyrologiczną odtwarzano najczęściej w postaci przekazów pamiętnikarskich. Prezentacja nieznanymi obszarów i tubylczej ludności przybierała kształt „podróży” lub opisu³. Na strukturalną niejednorodność utworów pamiętnikarskich wpływają ponadto zamieszczane w nich formy dialogowe oraz „portrety” postaci cieszących się szacunkiem pamiętnikarza i pozostałych mieszkańców zesłańczej kolonii. Polimorficzny charakter tekstów wspomnieniowych potęgują także cytowane w nich listy oraz incydentalne przykłady poetyckiej twórczości zesłańców.

Wśród autorów licznych wspomnień dotyczących przeżyć syberyjskich po 1863 roku wywodzących się z różnych stanów społecznych czy grup zawodowych zajmującą lekturę stanowią *Wspomnienia chłopów powstańców 1863 roku* (z rękopisu wydano w Krakowie w 1983 roku). Spośród nielicznych pamiętników chłopskiej

² R. Lubas-Bartoszyńska, *Stylę wypowiedzi pamiętnikarskiej*, Kraków 1983, s. 11–12.

³ S. Burkot, *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988, s. 156–157.

proweniencji (czterech tekstów opublikowanych w zbiorowym wydaniu) dwa jedynie dotyczą zesłańczych losów. W gronie skazanych na karę syberyjskiej katorgi znaleźli się Jan Ciszek i Ignacy Drygas (zatrudnieni w Symbirsku i wiosce Junin „w kraju zamieszkałym przez Kirgizów”⁴). Marcin Rembacz wraz z Bartłojem Nowakiem (pozostali chłopscy uczestnicy styczniowej insurekcji, przedstawiający jej przebieg w swych pamiętnikach) uniknęli represji, chroniąc się na terenie Galicji i w Wielkopolsce. Włościanie zesłani na Sybir na ogół nie przedstawiali negatywnego oblicza Rosjan. Jako ludzie zahartowani w trudach życia codziennego wykazali w swych relacjach niebывалą zdolność przystosowawczą do zmiennych warunków bytowania.

Warto w tym miejscu przybliżyć motywy postępowania pamiętnikarzy podejmujących trud spisywania wspomnień. Nieliczni spośród nich przystąpili do dzieła bez podania powodów podjętej decyzji. Wypowiedzi autorów ujawniających przyczyny powrotu do przeszłości stanowią jednak nieodłączny element znacznej części pamiętnikarskich wyznań. Inicjują one początkowe strony wielu memuarystycznych zapisów. Wśród najistotniejszych argumentów wymienione zostały: troska o kompetentne zreferowanie zniekształconej uprzednio prawdy historycznej⁵, pragnienie upamiętnienia własnych dokonań z myślą o przyszłych pokoleniach, jak również szerszej rzeszy odbiorców⁶. Niebagatelną rolę przypisać należy także sugestiom wpływowych osobistości inspirujących pisarską działalność faktografów⁷.

⁴ *Pamiętnik Ignacego Jana Drygasa*, [w:] *Wspomnienia chłopów powstańców 1863 roku*, oprac. E. Koźłowski, Kraków 1983, s. 104.

⁵ „Jeszcze żyjąc za granicą notowałem pamiętniki życia mego – zaznaczył w przedmowie książek Karol Mikoszewski – a mianowicie pisałem o udziale, jaki miałem w czasie powstania 1863 roku, zajmując stanowisko członka Komitetu Centralnego i Tymczasowego Rządu Narodowego. Już bowiem podówczas zauważyłem, że w wydawnictwach pod różnymi tytułami o przygotowaniach do powstania i o samym powstaniu publikowano wiele rzeczy niezgodnych z prawdą [...]. Sądzę, że oddam rodakom usługę wypowiadając prawdę i stawiając pod przęgierzem opinii publicznej złość lub błędy ludzkie”, K. Mikoszewski, *Pamiętniki moje*, Warszawa 1987 (przedmowa autora), s. 43.

⁶ „Piszę te wspomnienia dla was, moje dzieci: Władysławie, Michale, Rózo, Franciszku, Marianie i Aleksandrze, byście mieli pamiętki po ojcu i aby one były wam bodźcem do pracy, do poświęceń i do bezgranicznej miłości ojczyzny i waszego narodu, miłości, jaką wasi przodkowie zawsze się odznacali [...]. Może w opisie tych wypadków historyk znajdzie jaki plon dla siebie pożyteczny, a rodacy interesujące wspomnienie” – J.N. Mazaraki, *Pamiętnik i wspomnienia*, Kraków 1999, s. 14. Istnienie ambicji wydawniczych sugerują ponadto zwroty do szerszego grona czytelników, porządkujące chronologię niektórych pamiętnikarskich wyznań, np.: „Pozwólcie, czytelnicy, że skreślę obszerniej jego [...] biografie” – K. Mikoszewski, *Pamiętniki...*, s. 280; „Zapoznawszy czytelnika ze stosunkami miejskimi, wracam do dziennika pobytu w Jenisiejsku” (H. Wiercieński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 363); „Czytający niniejsze opowiadanie o czasach minionych zgorszą się może tą wiadomością...” (ibidem, s. 326); „Nim wprowadzę czytelnika w podwoje pierwszego na drodze naszej więzienia, chcę, by się potem nie powtarzać, poświęcić słów kilka opisowi tak zwanych etapów” – W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, Kraków 1934, s. 10.

⁷ „Niejednokrotnie zdarzyło mi się od różnych osób słyszeć o pożytku z nakreślenia, acz pobieżnych, pamiętników o tym, co się widziało i doświadczało w życiu” – wyznał Józef Kalinowski – „Posłużyć by to mogło jako kilka rysów do rzetelniejszego uwydatnienia życia w stosunku do własnego kraju, jak również i względnie do warunków zewnętrznych, w których naród nasz zostaje, gdyż właściwe życie

Godny uwagi jest fakt nieistnienia pojedynczych, niezmiennych motywów stanowiących siłę sprawczą pamiętnikarskiej aktywności. Pragnienie utrwalenia minionego czasu „ku pamięci” potomstwa nie wykluczało szerszej, społecznej perspektywy działalności twórczej. Występując w rolach mentorów pozostałej części społeczeństwa, pamiętnikarze rezygnowali z prywatnego charakteru swych wspomnień. Przejawiali tym samym ambicje wydawnicze, umożliwiające poszerzenie kręgu przyszłych odbiorców. Różnorakie pobudki mogły inspirować twórczość pamiętnikarską. Prawdliwość niniejszego stwierdzenia potwierdza wypowiedź Bronisława Gołębiowskiego:

Jest nieomal prawdowością fakt, iż w trakcie pisania biografii własnej, wskutek szczególnego emocjonalnego ładunku związanego z samym charakterem tego działania, intencja pierwotna schodzi na dalszy plan dając pierwszeństwo motywom społecznym i osobistym różnego typu⁸.

Próbę systematyzacji źródeł twórczości wspomnieniowej podjął Andrzej Cieński. Dokonał on podziału na zewnętrzne oraz wewnętrzne motywy spisywania pamiętników. Do kategorii zewnętrznych zaklasyfikowane zostały przyczyny przynoszące określoną korzyść autorowi lub powodujące zmianę stosunku odbiorców wobec autora. Zaliczyć tutaj można dążenie do osiągnięcia profitów materialnych, ukazania własnego postępowania jako wzorca postawy społeczno-politycznej, uwiecznienia doniosłych czynów czy chęć uzyskania należytej opinii innych ludzi i dania świadectwa prawdzie.

Wewnętrzne motywy mają na celu zaspokojenie potrzeb duchowych piszącego, lepszego poznania własnej osoby, jak również zmianę stosunku autora do samego siebie⁹. Wiąże się one z osobistym pragnieniem powrotu do minionych wydarzeń połączonym z próbą oceny przebytej drogi życiowej. Niektóre z wyszczególnionych powyżej motywów wpływać mogą na stopień szczerości autorskich wyznań. Tendencje moralizatorskie lub dążenie do ukształtowania pozytywnej opinii odbiorców wzmagają subiektywizm pamiętnikarza zmierzającego do apologii własnej osoby. Uzasadniona wydaje się teza, iż największą dozą szczerości oraz obiektywizmu charakteryzują się intymne wyznania nie przeznaczone do publikacji. Jak słusznie zauważył Bronisław Gołębiowski, „pamiętnik, w którym można opisać to, czego się nikomu nie mówi, jest ulgą nie tylko w sensie psychicznym, lecz nieomal fizjologicznym, podobnie jak akt spowiedzi u głęboko wierzącego wyznawcy określonej wiary”¹⁰.

społeczne nie jest niczym innym, jak zbiorowym życiem jednostek. Nielatwo myśl się moja naginała ku podobnej pracy, najbardziej z pobudki, że trzeba snuć się po ścieżkach przeszłości [...]. Gdy jednak i to samo obrócić się da, za pomocą łaski Bożej, ku dobru, umyśliłem narzucić krótki rys pielgrzymki życia” – J. Kalinowski, *Wspomnienia 1835–1877*, Lublin 1965, s. 2.

⁸ B. Gołębiowski, *Motywy społeczne i osobiste pisania pamiętników*, „Przegląd Humanistyczny” 1969, nr 2, s. 39.

⁹ A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław 1992, s. 56.

¹⁰ B. Gołębiowski, *Motywy społeczne...*, s. 49.

Autorzy wspomnień powstałych w drugiej połowie XIX wieku ujawniają różnorodny sposób postrzegania zesłańczej krainy. Jeden z aspektów związany jest z próbą adaptacji w nowych realiach geograficznych. Przedstawia Syberię w charakterze przestrzeni osławianej. Dotychczasowi mieszkańcy europejskiego kraju usiłovali odnaleźć się w odmiennych warunkach klimatycznych oraz kulturowo-obyczajowych. Poznawali język i obyczaje tubylczej ludności. Skazani na osiedlenie, poszukiwali intratnego zajęcia, niejednokrotnie też wstępowali w związki małżeńskie. Nierzadko stawali się uczestnikami wypraw badawczych lub podejmowali pracę na rzecz środowiska współzesłańców. Warto dodać, iż nadzieja powrotu na ojczyznę łono utrudniała proces adaptacyjny wielu skazanych. W oczekiwaniu na odmianę zesłańczego losu traktowali miejsce przymusowego pobytu jako tymczasowy etap egzystencji, na którym nie warto podejmować istotnych działań. Rozczarowanie spowodowane przedłużającą się sytuacją niewoli prowadzić mogło do podejmowania prób ucieczek lub samobójczych zamachów. Złudne poczucie swobody zyskiwały jednostki podlegające wpływom alkoholowego uzależnienia.

Syberyjskie wspomnienia ujawniają również martyrologiczną wizję ziemi przekłetej. Z perspektywy skazańców podlegających karze katorgi, rot aresztanckich lub uciążliwej służby wojskowej miejsce zesłania kojarzyło się z piekłem na ziemi. Wspomnianą sytuację pozwala zilustrować wypowiedź jednego z katorżników:

Zaraz mnie też odprowadzili do kuźni, odjęli ten przekłety łańcuch, com miał na rękę, i przykuli do taczek tak, że taczki miałem do lewej nogi przykute i wszędzie wlec je musiałem z sobą [...]. Woziłem w mych taczkach glinę do cegielni [...]. Robota jak robota, nie była bardzo ciężka; ale te wściekle taczki wlec ciągle za sobą to już człowieka mory biły; gdzieś się jeno ruszył, to taczka za mną, czy spać, czy jeść, już też nie widziałem rady z desperacji¹¹.

Wyobrażenia dyskredytujące zauralskie obszary powstały z sumy tragedii i cierpień wielu pokoleń wygnańców. Wśród reminiscencji postyczniovych weteranów odnajdujemy także odmienne, bardziej przyjazne oblicze Sybiru, wzbudzającego zainteresowanie i podziw wędrowców. Odkrywali oni istotę pięknej, lecz surowej przyrody azjatyckich obszarów oraz oryginalność obyczajów i kultur rdzennych mieszkańców:

Nie wiedziałem, komu dać pierwszeństwo, gdy oczy moje napawałem widokiem dla mnie nowym i nieznanym – odnotował Stanisław Półkocz Plichta. – Czy mam podziwiać wspaniały w swej budowie, fantastyczny drzewostan, czy też pieścić wzrok swój ogólnym życiem, jakie w tym państwie pozornie zamarłym wre i kipi? [...] przez chwilę nie wiedziałem, co się ze mną dzieje i czy ja to śnię, czy widzę na jawie! Nie było przy mnie Ewy w swej rajskiej postaci i drzewa figowego, gdyż wobec obfitości rozmaitej zwierzyny, ptactwa i świergotu jego, oraz lubością przepelnionej aury zdawać mi się mogło, że jestem w raj¹².

¹¹ *Pamiętnik Ignacego Jana Drygasa*, s. 105.

¹² S. Półkocz Plichta, *Pamiętnik z czasów 1863–1872. Opowiadanie*, Warszawa 1911, s. 160–161.

Sposób wyeksponowania elementów natury zależny był od stopnia wrażliwości pamiętnikarzy podlegających wpływom egzotycznego dla nich świata. Istotne znaczenie przypisać należy także rodzajowi kar, którym podlegali zesłańcy. Rozległe przestrzenie przemawiały do wyobraźni sybiraków skazanych na osiedlenie lub członków ekspedycji badawczych. Uroków natury nie doświadczali jednak ludzie podlegający losowi katorżników. Etnograficzno-przyrodniczym informacjom przypisywali oni drugoplanową rolę. Zasadniczy wątek relacji poświęcali projekcji osobistych doświadczeń. Warto podkreślić, iż wśród wspomnień więźniów Sybiru wyróżnić można kilka warstw treściowych:

- warstwę wspomnieniową, przedstawiającą obraz cierpień i trudów zesłańców;
- warstwę informacyjno-opisową, prezentującą nieznanne syberyjskie ziemie i ludy;
- warstwę refleksyjną [...] – obejmującą przeżycia i doznania osobiste, niekiedy nawet w formie wyznania swoich uczuć, myśli, rozterek, najskrytszych modlitw¹³.

Pamiętnikarskie wyznania zesłańców przejawiają zazwyczaj cechy rozbudowanych autobiografii. Autorzy ujawniają w nich datę i miejsce narodzin, charakteryzują status społeczny rodziców i relacje panujące w rodzinnych domach. Przedstawiają swe losy po zakończeniu powstania lub powrocie z syberyjskich szlaków. Niepodległościowa działalność, zakończona pobyt w niewoli, stanowi istotny fragment życia. Chronologię wyznaczają koleje losu autorów. Dotyczą one zagadnień związanych z walką o niepodległość, okolicznościami utraty wolności, przymusową podróżą i pobyt w zesłaniu.

Naczelną zasadą gatunku pamiętnikarskiego pozostaje tożsamość autora z narratorem i głównym bohaterem utworu. Jako konsekwencję wspomnianej prawidłowości uznać należy retrospektywną narrację prowadzoną w pierwszej osobie czasu przeszłego lub teraźniejszego. Zdarzają się jednak przypadki odstępstwa od wymienionej reguły, gdy pamiętnikarską narrację charakteryzuje forma trzeciej osoby. Za powód takiego stanu rzeczy uznać można decyzję wydawcy zmieniającego formę gramatyczną utworu lub postępowanie samego autora pragnącego ukryć własną tożsamość. Przykłady pamiętników przeciwstawiających się zasadom pierwszoosobowej narracji oraz tożsamości autora z głównym bohaterem odnajdujemy również wśród syberyjskich wspomnień. Lektura *Przedmowy* poprzedzającej *Pamiętnik Ignacego Jana Drygasa* (parobka ze wsi Zimna Woda w powiecie krotoszyńskim w Wielkim Księstwie Poznańskim) uświadamia, iż za autora reminiscencji uznać należy osobę Wacława Zakrzewskiego, któremu w 1892 roku chłopski zesłaniec poddyktował swe wspominki¹⁴. W sprzeczności z regułą pierwszoosobowej narracji wypowiedzianej przez osobę autora tożsamego z bohaterem pozostaje również utwór noszący tytuł *Ze wspomnień sybirskiego zesłańca. Edward Czapski. (1819–1888)*,

¹³ A. Roćko, *Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku*, Olsztyn 2001, s. 192–193.

¹⁴ Ibidem, s. 56 (*Przedmowa*). Ustną formę pierwotnego przekazu sugeruje również inicjalne zdanie *Pamiętnika*: „Służyłem – opowiadał mi Drygas – we wsi Zimnej Wodzie, w powiecie wówczas krotoszyńskim, za parobka” (s. 61).

(opublikowany na łamach „Przeglądu Polskiego” w 1893 roku)¹⁵. Rzeczono dzieło stanowi w istocie streszczenie losów hrabiego Edwarda Czapskiego, dokonane przez anonimowego twórcę na podstawie lektury zaginionego tekstu wspomnień¹⁶. Do oryginału nawiązują fragmenty pierwszoosobowej relacji, ujęte w cudzysłów, na tle wypowiedzi utrwalonej w formie trzeciej osoby czasu przeszłego.

Narracja retrospektywna nie pozostaje odosobnioną formą deskrypcji pamiętnikarskiej. Autorzy wielu pisanych po latach wspomnień posiłkowali się w swej działalności fragmentami dzienników lub powstających na bieżąco notatek. Umieszczenie ich w strukturze pamiętników ujawnione zostaje poprzez włączenie do tekstu relacji uterażniejszonej. Wymieniony sposób wspomagania pamięci znajduje potwierdzenie w postaci wypowiedzi odnotowywanych niejednokrotnie na kartach syberyjskich wspomnień:

Po latach 50 niemal – wzmiankuje Henryk Wiercieński – jakie upłynęły od czasu, kiedy znalazłem się w wiosce nad Jenisiejem, trudno odwzorować wrażenia, jakich doświadczyłem wówczas [...]. Troszczyłem się więcej o wieści z kraju niż o to, co mię boli osobście. Toteż gdyby nie zapisywanie na miejscu tego, co wpadło mi w oczy, nie mógłbym może dzisiaj nic o kilkoletnim pobycie w Syberii powiedzieć. Zdaje mi się teraz, że cały czas wygnania to sen tylko...¹⁷

Możliwość „posiłkowania się” przez pamiętnikarzy codziennymi notatkami sporządzanymi w miejscu zesłania sugeruje również obecność przytaczanych po latach dialogów oraz precyzyjnych form opisowych przedstawiających osobliwości przyrody i obyczajów miejscowej ludności.

Wspomniane elementy fabularnej kompozycji nadają relacji pamiętnikarskiej charakter beletrystyczny, właściwy utworom typowo literackim. Pamiętnik, usytuowany na pograniczu dokumentu epok minionych i tekstu literackiego, nie wyklucza ze swej struktury rozbudowanych, prezentowanych barwnym językiem opisów, byleby ich treść pozostawała zgodna z prawdą i nie posiadała zbyt aluzyjnego, metaforycznego sensu.

Na literackość pamiętników dziewiętnastowiecznych zesłańców wpływają ponadto przykłady lirycznej twórczości ofiar caratu. Obecność utworów poetyckich uwarunkowana była indywidualnymi upodobaniami, jak również „wierszotwórczą” predyspozycją autorów. Czynniki te w istotny sposób wpłynęły na niezbyt liczną reprezentację poezji wśród pamiętnikarskich reminiscencji. Mimo swej epizodyczności, przykłady mowy związanej uatrakcyjniają strukturę relacji. Stanowią elementy podporządkowane w stosunku do podstawowego ich toku. Cytowane w pamiętnikach utwory reprezentują zazwyczaj efekty spontanicznej twórczości zesłańców. Niektóre z nich, powstałe pod wpływem chwilowego impulsu, okazują się być lirykami tworzonymi „ku pokrzepieniu serc”:

¹⁵ *Ze wspomnień sybirskiego zesłańca. Edward Czapski. (1819–1888)*, „Przegląd Polski” 1893, t. II, s. 209–241, 525–563; t. III, s. 54–74.

¹⁶ *Ibidem*, t. II, s. 210.

¹⁷ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, s. 262.

Gdy spostrzegamy, że któryś z nas zasępił się nad miarę – stwierdza Henryk Wiercieński – i popada w omdlenie ducha, cucimy go śpiewem:
 Precz, precz narzekanie!
 Co się stało, nie odstanie,
 Dobrym wszędzie
 Dobrze będzie,
 A złym wszędzie kwas!
 [...] wrażenia bolesne mijają, a pociecha, w większe miłosierdzie boskie niż złość ludzka, ożywia nas nadziejami lepszego jutra...¹⁸.

Przytoczony liryk, nakazujący odrzucenie pesymistycznej postawy niezależnie od okoliczności, nazwać można „detalem” dookreślającym treść narracji podstawowej. Pozwala on precyzyjnie zilustrować emocje zesłanych patriotów.

Do okolicznościowej poetyckiej aktywności Sybiraków należy zaliczyć tekst jasełkowych dialogów przedstawionych we wspomnieniach księdza Wiktora Smoczyńskiego. Konwersacja klasycznych bohaterów świątecznego spektaklu (króla Heroda, królowej, Żyda, pastuszka oraz diabła) zawiera w swej treści sformułowania zapożyczone z języka rosyjskiego oraz aluzje charakterystyczne dla miejsca pobytu zesłańców. Nazwę syberyjskiego miasteczka Buj, a także zamierzony rusycyzm: „szokoład” odnajdujemy we fragmencie wypowiedzi królewskiej małżonki:

W sny wierzyć, jest to pomysł prosty i naiwny,
 Lecz gdy się Bujskiej babce sprawdził sen tak dziwny,
 I ja odtąd zaczynam wierzyć w Morfeusze,
 Szokoładu się napiję i do miasta ruszę¹⁹

Autor wzmiankowanego utworu pozostaje anonimowy. Z jakichś względów twórca wspomnień nie zdecydował się na jego ujawnienie. Na postępowanie takie nie wpłynęły, zapewne, wymogi konspiracji. Dalsza część wypowiedzi informuje nas bowiem, iż religijne przedstawienie zyskało akceptację lokalnego przedstawiciela władz carskich²⁰.

Obszerną „antologię” poetyckiej twórczości towarzyszy zesłania umieścił wśród swych reminiscencji Wacław Lasocki. Skazany na karę osiedlenia w Usolu na Syberii, lekarz medycyny, cieszył się sympatią liczego grona współwięźniów. Zarówno przyjaciele z okresu studiów, towarzysze etapowej podróży, jak również przymusowi mieszkańcy Usola dawali liczne dowody sympatii w formie wierszowanych wpisów dedykacyjnych. Utwory te zebrane zostały w postaci pamiątkowego albumu, na którego opublikowanie zdecydował się obdarowany. Zgodnie z wyznaniem Wacława Lasockiego, dostarczyły one pretekstu do utrwalenia epizodów młodzieńczego życia:

¹⁸ Ibidem, s. 278-279.

¹⁹ *Jaselka na Syberii opisał x. dr Wiktor Smoczyński*, Kraków 1877, s. 21.

²⁰ „nie było [...] rady, jak samym ułożyć dialogi – wspomina książd Smoczyński. – Wybór padł na kogoś, o którym nic więcej dzisiaj nie wolno mi pisać. Osoba ta wywiązała się z zadania swego nader prędko” – ibidem, s. 18.

Nosząc się [...] od dawna z myślą spisania moich wspomnień, miałem daleko więcej na celu ogłoszenie zebranych w ciągu całego życia, a nigdzie nieogłoszonych wierszy okolicznościowych i poezyj, skreślonych ręką moich kolegów uniwersyteckich, jak Tadeusz Komar i Stanisław Miaskowski, tudzież towarzyszy wygnania, jak Ignacy Tomkowicz i Julian Kędrzycki, aniżeli zajmowanie uwagi czytelnika dziejami mego skromnego żywota²¹.

Spośród obszernego wyboru warto zacytować refleksyjny liryk Ezechjela Głębockiego, ukazujący marność doczesnej egzystencji:

Wiek udręczeń, wesela jedna krótka chwilka,
Kilka gorzkich uśmiechów i łez gorzkich kilka,
Długie lata mozołów, krótki sen na jawie
O miłości, ojczyźnie, o szczęściu i sławie,
Garść błota, iskra ognia, które los pomógł,
Oto życie człowieka!²²

Pesymistyczne przesłanie przywołanych słów nawiązuje do myśli przewodniej zawartej wśród wersetów starotestamentowej *Księgi Koheleta*. Zbliżony sposób interpretacji drogi życia sugeruje również Jan Kochanowski, autor fraszki *O żywocie ludzkim*. Melancholia Sybiraków zyskiwała jednak szczególny wymiar. Dojmujące uczucie intensyfikowane było poprzez tęsknotę do wolności i członków rodzin pozostałych w ojczystym kraju. Przykłady poetyckiej twórczości publikowane na kartach zesłańczych reminiscencji wykazują zróżnicowanie pod względem podejmowanej tematyki i kunsztu lirycznego. Niezależnie od okoliczności, które wpłynęły na ich powstanie, oscylują najczęściej wokół ówczesnej sytuacji autorów. Umożliwią one manifestację patriotycznych uczuć, nadziei na odmianę losu oraz tęsknoty do kraju lat dzieciennych.

Integralną część dziewiętnastowiecznych wspomnień stanowią listy cytowane w ramach struktur pamiętnikarskich. Wśród autorów epistolarnych wypowiedzi dominują syberyjscy zesłańcy lub towarzyszące im osoby. Adresatami wyznań pozostają zazwyczaj przedstawiciele rodzin mieszkających w ojczyźnie. Listy otrzymywane przez Sybiraków incydentalnie zyskują miejsce na kartach pamiętników. Korespondencja ofiar carskich represji dotyczy realiów zesłańczego losu. Wypowiedzi podporządkowane głównemu nurtowi wspomnień ujawniają wrażenia doznane podczas pobytu na obczyźnie, wpływają na poszerzenie i uzupełnienie pamiętnikowych relacji. Cytowane po latach, potwierdzają wiarygodność słów pamiętnikarzy²³. Dominantę tematyczną stanowią tutaj wyrazy tęsknoty do najbliższych członków rodziny.

²¹ W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, Kraków 1934, s. 200.

²² Ibidem, s. 39.

²³ Por. np. fragmenty wypowiedzi W. Lasockiego, inicjujące cytaty materiału epistolograficznego: „by oddać nasze wrażenia, wypisuję tu początek listu żony mojej do sióstr moich pisany” (ibidem, s. 42), lub też „25 marca obchodziliśmy pierwsze na obczyźnie imieniny mojej najdroższej żony. Jaki zaś to był obchód bolesny, niech zaświadcza przytoczone wyrazy jej listu do matki” (ibidem, s. 43).

Na szczerłość epistolarnych wyznań wpływała zapewne perspektywa ingerencji carskich cenzorów. Wspomniana okoliczność skutecznie eliminowała próby podjęcia rozważań na tematy związane z aktualną sytuacją polityczną.

Strukturę relacji wielu syberyjskich reminiscencji urozmaicają obszernie charakterystyki osobistości wywierających istotny wpływ na egzystencję towarzyszy wygnania. Opis wyglądu zewnętrznego dopełniony zostaje zazwyczaj poprzez ujawnienie cech charakteru „portretowanej” postaci oraz epizodów z nią związanych. Ilustrację niniejszego stwierdzenia stanowić może fragment *Wspomnień* Józefa Kalinowskiego:

Opatrzność [...] w niezmierzonej swej dobroci nie zostawiła nas samotnych. Ks. dziekan Stulgiński, nie pamiętam, dla jakich przyczyn, zostać musiał w Usolu. Kto zatem chciał, mógł korzystać. Szczególniej chorzy przed zejściem ze świata [...] ratunek sakramentalny otrzymać mogli. Wspomniany ks. dziekan nosił ubranie świeckie, [...] zapuścił wąsa, w ruchach był zwawy, twarzy wesołej i przy całej swej pobożności i szlachetności charakteru, [...] liczył blisko lat 50, nie wyglądał na osobę duchowną. Kiedy przeto ogólny dozór nad nami obejmował zarządca nowy [...] i zaszedł po raz pierwszy do nas, spojrzawszy na ks. dziekana i upatrując w nim wojskowego, ruszony ciekawością, zapytał: „W którym pułku pan służył?” Niemało stąd śmiechu było. Zawarł swą pielgrzymkę ziemską ks. dziekan Stulgiński w Jekaterynosławiu, dokąd pozwolono mu było wrócić. Odznaczał się rzadką dobrocią, uczynnością, towarzyskością stateczną²⁴.

Przytoczony cytat zaczerpnięty został z toku dłuższej wypowiedzi charakteryzującej sylwetkę duchowego mentora usolskiej społeczności zesłańczej. Wśród bohaterów podobnych wystąpień odnajdujemy nie tylko pozytywnych przedstawicieli represjonowanego społeczeństwa. Epizodyczną reprezentację zyskują także bezwzględni egzekutorzy rozkazów rosyjskiego imperatora. Informacje dotyczące ich postępowania zaliczyć należy do czynników kształtujących martyrologiczny wizerunek mroźnej krainy.

Weterani syberyjskich szlaków poczesną część swych wypowiedzi poświęcali prezentacji przeżyć związanych z podróżą na miejsce zesłania. Strukturę narracji porządkuje wówczas kategoria zmiennej przestrzeni. Zgodnie z sugestią Stanisława Burkota, wpływa ona na organizację wypowiedzi narratora-podróżnika, ujawniającego początek, kolejne etapy oraz zakończenie przymusowej wędrówki. Zdaniem wspomnianego badacza, czynnik ten wyznacza istotną różnicę przeciwstawiającą „podróż” relacji pamiętnikarskiej, w obrębie której wewnętrzny porządek organizuje czas nadrzędny wobec drugoplanowej przestrzeni²⁵.

Pamiętniki zesłańców drugiej połowy XIX wieku charakteryzują się różnorodnością w sferze treści oraz formy zapisu. Ujawniają niejednorodną wizję syberyjskich obszarów. Zależnie od punktu widzenia autorów dostrzegamy w nich egzemplifikację piekielnych otchłani lub arkadyjskiej krainy. Sposób postrzegania miejsca przymusowej egzystencji byłych powstańców uwarunkowany był również stopniem jego „oswojenia” poprzez fizyczną oraz psychiczną aklimatyzację skazanych.

²⁴ J. Kalinowski, *Wspomnienia...*, s. 107–108.

²⁵ S. Burkot, *Polskie podróże pisarstwa...*, s. 156–157.

Poddane oglądowi wspomnienia pozwalają dostrzec w obrębie swej struktury elementy charakterystyczne dla dzienników, podróżniczych relacji oraz autobiografii. Na wewnętrzną różnorodność wpływają również cytowane listy, dialogi, opisy przyrody, a także próbki lirycznej twórczości więźniów caratu. Synkretyzm gatunkowy potęguje wartości literackie pamiętników, wpływając na uatrakcyjnienie ich odbioru.

Powyzsze rozważania warto zakończyć stwierdzeniem, iż po 1863 roku polskie piśmiennictwo syberyjskie ewoluowało w kierunku podróżniczych rozpraw naukowych. Jako przykład relacji, pomijającej wyróżnienie osoby narratora w swej strukturze wymienić można etnograficzne dzieło Wacława Sieroszewskiego *Dwanaście lat w kraju Jakutów* (Kraków 1961). Perspektywa badawcza dominuje ponadto w pracy Benedykta Dybowskiego *O Syberii i Kamczatce* (Lwów 1900) oraz *Z Jakuckiego Olimpu* Adama Szymanowskiego (Kraków 1910). Do przedstawienia różnorodnych aspektów zesłańczej krainy umotywowały autorów osobiste doświadczenia związane z pobytem na „nie ludzkiej ziemi”. Wspomniane utwory nie stanowią odosobnionych dokonań ich twórców, byłych sybiraków. Czasu niewoli dotyczą także *Pamiętniki, wspomnienia* Wacława Sieroszewskiego (Kraków 1959), jak również cykl fabularyzowanych *Szkiców* Adama Szymańskiego (Kraków 1887–1890).

Bibliografia

Podmiotowa

- Jaselka na Syberii opisał x. dr Wiktor Smoczyński, Kraków 1877
 J. Kalinowski, *Wspomnienia 1835-1877*, Lublin 1965
 E. Kozłowski, *Wspomnienia chłopów powstańców 1863 roku*, Kraków 1983
 W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, Kraków 1934
 J. N. Mazaraki, *Pamiętnik i wspomnienia*, Kraków 1999
 K. Mikoszewski, *Pamiętniki moje*, Warszawa 1987
Pamiętnik Ignacego Jana Drygasa, [w:] E. Kozłowski, op. cit.
 S. Półkoźic-Plichta, *Pamiętnik z czasów 1963–1872. Opowiadanie*, Warszawa 1911
 H. Wiercieński, *Pamiętniki*, Lublin 1973.
Ze wspomnień sybirskiego zesłańca. Edward Czapski. (1819-1888), „Przegląd Polski” 1893, t. II, t. III.

Przedmiotowa

- S. Burkot, *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988
 A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław 1992
 B. Gołębiowski, *Motywy społeczne i osobiste pisanie pamiętników*, „Przegląd Humanistyczny” 1969, nr 2

- A. Kuczyński, *Syberia. Czteryście lat polskiej diaspory. Antologia historyczno-kulturowa*, Wrocław 1993
- R. Lubas-Bartoszyńska, *Style wypowiedzi pamiętnikarskiej*, Kraków 1983
- A. Roćko, *Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku*, Olsztyn 2001

The Vision of Siberia in the Memoirs of the Deportees of the Second Half of 19th Century

Abstract

The subject of the article entitled *The Vision of Siberia in the Memoirs of the Deportees of the Second Half of 19th Century*. Structure of Report – Basic Features, concerns memoir recollections of Poles deported to Siberia as a result of the defeat of the 1863 uprising. The analysis comprised the memoirs of the representatives of all social and professional groups living on the territory of the Polish Kingdom at that time (i.e. gentry, priests, peasants, townsmen, intellectuals).

Among the introductory remarks, constituting the initial part of the text, there are considerations of the history of Siberian deportations, authors of the memoir accounts, and motivations of recording memories. Here as well, the thesis of the paper is presented, which is developed in the two main parts of the study.

The first one concerns the creation of diverse deportation countries, recorded among the reminiscences of the deportees. The reading of the memoir books allows one to distinguish a triple vision of the areas beyond the Urals, perceived as a land to be “tamed”, a martyrdom “cursed land”, and the territory of the fascinating Siberian nature.

The second part of the study concerns the elements comprised in the complex structure of the 19th century memoir accounts. The polymorphic nature of the recollective texts is influenced by the fragments of diaries of former convicts included in them. The lack of composition homogeneity of the texts is augmented by the dialogue forms put in them, as well as the elaborate characteristics of the fellow deportees. The presented memoirs combine features of travel accounts, descriptions of nature and also customs of the encountered people. Furthermore, the narration structure is made more attractive by means of the quoted examples of lyric work of the memoirists.

The analysis of the Siberian memoirs has been supplemented with remarks taken from the book by Stanisław Burkot, devoted to the problems of *Polskie podróżopisarstwo romantyczne* (Warszawa 1988). The works of researchers undertaking the subject of memoir accounts were also useful. One should mention here the works by: Andrzej Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe* (Wrocław 1992), Bronisław Gołębiowski, *Motywy społeczne i osobiste pisanie pamiętników* (“Przegląd Humanistyczny”, no. 2, 1969), Regina Lubas-Bartoszyńska, *Style wypowiedzi pamiętnikarskiej* (Kraków 1983), and also Agata Roćko, *Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku* (Olsztyn 2001).

Final conclusions are presented in the summary of the text of the paper.